

CZAS

W Krakowie: Administracja „GZASU” tudzież urzędy pocztowe. Miejscowa pryncerarska kaptaria S. A. Krzyżanowski, handel W. Kotajno. **Głoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wzięcia drukarni (pocztowy), za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 zł. **Nadawanie** (na 3 tygodnie dziennie) od wierzchniego trybunału po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Gazety”** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmują się za pensję 1 zł, od 10 egzempli, dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych pryncerarskich. Nie należyż uprasza się naprzód nadawców przekazać pocztowym. **Głoszenia i pryncerarski** przyjmują: w **Warszawie** wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (pryncerarski p. W. Raskowski, Faubourg Poissonnere 38); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu s. M., Berlinie, Lipsku, Bazylii i Wrocławiu). A. Oppelk, Stubenbastei Nr. 2 (także w Pradze), R. Meise (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Danne & Comp. (także w Frankfurtu s. M.) Roter & Comp.

W Rosyi przeciwko nihilizmowi występuje siła
razdru przez wojско, ależ i to wojско niepewne.
Dwadzieścia lat temu, gdym się znalazł za gra-
nicą w towarzystwie rosyjskich oficerów z marynar-
ki, poznałem w nich najczystszej wody nihilistów.
Co dziwniejsze, w rozmowie z oficerem żandarmskim
miałem sposobność nacyzeć takie słowa, że nie in-
aczej, jak za skończonęgo nihilistę musiałem go uwa-
żać. Zdania, z jakimi występował, nie były podsta-
pem podemną czynionym, bo z mojej strony za wie-
le nawet mówilem o błędnych kierunkach rządów,
o najfatalniejszym uстроju całej Rosyi, żandarom
mógł mnie natychmiast areztować, przynajmniej dowieść.
Nie uczynił tego, mówił więc szczerze i w istocie
był nihilistą. Nie sporadyczne było to zjawisko. Wi-
adomo dobrze, że objęło ono dzisiaj całą Rosyę. Siła
tylko moralna na religij ugruntowana mogłaby tam
radzić skutecznie, ale siły tej brak całkowity. Rosya
stoi na wulkanie, który buczy i gęste już kłęby d-
ymu wyrzuca. Niezadłogo buchnie ognista lawa, któ-
rę palące strugi bardzo szerokoimi rozleją się pa-

starożytnej tragedii. Pierwszorzędna pieczę będzie utrzymana do dobrych stosunków z państwem Niemiec i staranie się o przychylne usposobienie k. Bismarcka. W tym celu niezwłocznie odwołany został z Berlina p. Contant-Biron i zastąpiony przez margr. de Saint-Vallier, o którym dawniej wiadomo że jest *persona grata* nad Spree. Na przedwstępnym w tym przedmiocie zapytaniu otrzymano tutaj z Berlina odpowiedź bardzo pochlebną nie tylko dla przyszłego ambasadora, ale i dla całego nowego rządu francuskiego. P. de Saint-Vallier jest senatorem lewego centrum, za cesarstwa był oddany i pokornym sługą p. Rouhera, a po wojnie nagle się przemienił w republikanina. Podczas okupacji niemieckiej był w Nancy przy boku generała Mauntenilla komisarzem delegowanym od rządu francuskiego i wówczas miał sposobność zaskarbić sobie manierę, bardzo miłą i nadekscytowaną zadowoleniem wysłanników. Zsąd będzie dobrze widziany w Berlinie, nie można zatem wątpić, ale mniej pewna, sądzić okazało się dosyć tegim i przenikliwym, by się uchronić od złudzeń, którym ongi tak fatalnie uległ p. Benedetti.

Dla rządu angielskiego ministerium Dufauré-Marcé-tych będzie sympatycznie; pierwszym ministrem zupełnie po jego sercu byłby raczej p. Gladstone, bo ze strony lorda Beaconsfielda obawiają się ministrowi tutejszy, by nie wystąpił z jakąś akcją, mogącą wprawdzie w kłopot rządu francuski.

Radykalizm bardzo radośnie przyjął nominację p. Waddingtona, nie tylko, że protestant i że stał odwraca się od Francji niebezpieczeństwo istryg ultramontañskich, ale i dla tego, że to ani markiz, ani hrabia, a organ p. Gambetty głośno wyraża nadzieję, że dyplomata cwa „twierdzą arystokraty” oddadli „nowych warstw społecznych (*nouvelles couches*) otwartą zostanie. Chyba w części tylko i to w podrzędnym znaczeniu będą mogli na teraz sprawdzić się te oczekiwania, bo dziś choćby tylko ze względu osobistych trudów będzie p. Waddington zadowolony p. Gambetty. Z ambasadorem w Londynie margr. d'Harcourt i jego rodziną (wargrabina d'Harcourt jest żoną z niepospolitego umysłu) łączą go stonki bliskiej zżyłości. Jakże go bez przychylnego odwołania? Również hr. de Vogé pościł francuski w Wiedniu jest przyjacielem p. Waddingtona i dawnym towarzyszem wspólnej archeologicznej podróży po Palestynie. Kto wie nawet, czy te stonki nie skompromitują go w oczach republikanów. Chciano zamienić generała Leflo, ale z Petersburga oświadcza, że on w dworu bardzo mile widziany i że wcale nie życzy z nim się rozstać; istotnie szanowany generał został zupełnie *enguirandé*, widzi tylko przez szkiełka petersburskie i stał się stanowiący anty-turkiem, tak samo jak jego wojskowy *attaché* pułkownik Gaillard. O zastąpieniu republikanina margr. de Noailles przy królu Włoskim oczywiście mowy nie ma, lecz za to. Baude gorący katolik, będzie niebawem z Watykanu odwołany i zastąpiony drugorzędym jakim dyplomata bez wybitnego charakteru.

Na ambasadora przy Percie myślimy przez chwilę postać p. J. Ferry, lecz przypominano, że ożenił się tylko cywilnie mógłby tam dostać nie zbyt dobrego przyjęcia, nie od Turków zapewne, ale od innych dyptomatów w Stambule. Stosownie do okoliczności stać się może, że z Madrytu do Konstantynopola zostanie przeniesiony hr. Chandonry, uważany tu przez długi czas za przyszłego negocjatora aliansu z Rosją, bardzo u niego widziany przez k. Gorczakowa za wiernego choć nie zawsze jawne wtórowanie jen. Ignatiewowi na ostatnich konferencyach w Konstantynopolu.

Wynika oczywiście z tego co wyżej powiedziano, że Francja nie będzie się opierała tak zważnie trójcesarskiej polityce i wymaganiom rosyjskim na Wschodzie, oraz, że wypadki co się tam spełnia, znajdują jej zupełnie sroczynową. Co się tyczy ich konkluzji nie wątpią w tutejszych kołach politycznych, że wszystko wykonywa się i zakończy według programu Związku trójcesarskiego w dwóch dawno już ułożonych, w przedwidzeniu się Anglii bynajmniej jeszcze nie wierzą, a Austrią widzą związaną wobec Niemiec i wobec Rosji.

Kraków 28 grudnia. (Sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej d. 27 grudnia). Przewodniczący pierwszy wiceprezydent Dr Weigel; radców miasta obecnych 45.

R. m. Tarasiewicz odpowiadając imieniem sekcji skarbowej na interpelację r. m. Dra Hozowskiego uczynioną jeszcze w październiku b. r. względem

dem uchylenia na przyszłość ustanowionego 6% dodatku gminnego do podatków rządowych, oświadczył, że dla pokrycia niedoboru z r. 1876 w kwocie 13,790 złr. jak również dla pokrycia wydatków na r. 1878 zatrzymanie wspomnianego dodatku gminnego było koniecznym i dla tego też sekcja skarbowej w budżecie przyszłorocznym go zamieszcza.

Z porządku dziennego przedstawia r. m. Tarasiewicz wniosek sekcji skarbowej, aby przedłożyć kontrakt najmu realności na szpital św. Ducha zajętej na czas do końca września 1878 względnie do końca marca 1879 bez zastrzeżenia jakiegokolwiek terminu do rumacy.

Ponieważ wydział krajowy w piśmie do prezydenta wystosowanemu żąda przedłożenia kontraktu do końca września 1878 z terminem rumacy do końca marca 1879, przeświadczeni, sformułował w myśl powyższego żądania wydział krajowy wniosek sekcji skarbowej poddaje go pod głosowanie, a Rada go przyjmuje po długiej dyskusji.

Referendarz magistratu Umiński przedstawił wniosek sekcji gospodarczej względem zatwierdzenia deklaracji Isaaka Aleksandrowicza, którą zobowiązał się dostawić przez r. 1878 naftę dla oświetlenia przedmieść po cenie 23 złr. za 100 kilogramów.

Po długiej dyskusji przyjęty został wniosek r. m. Dra Cyfrowicza, aby poruczyć dostawę nafty na rok 1878 dotychczasowemu przedsiębiorcy p. Parvemu albowiem tenże wyrażał się dotąd nadekscytowanie z przyszłych zobowiązań, a różnica co do ceny między jego ofertą a ofertą p. Aleksandrowicza wynosi tylko 1 cent na 100 kilogramów czyli 170 złr. na całej dostawie.

Po zatwierdzeniu jeszcze jednej sprawy g. sp. podreży przewoźniczej zamknął posiedzenie, albowiem zabrakło kompletu. Na posiedzeniu wczorajszym rozdany został radcom projekt budżetu na r. 1878.

Wiedeń 27go grudnia. W Peszcie odbyły się w poniedziałek posiedzenia obu Izb sejmów węgierskich w celu ogłoszenia ustaw sankcyjowanych przez Cesarza. Jako ogłoszone ustawy o promocyjnym ugodowem, ustawę o pokrywaniu wydatków w pierwszym kwartale r. 1878, ustawę przedłużającą traktat handlowy z Anglią, wreszcie ustawę o porborze rekruta w r. 1878.

Z Pesztu potwierdza się także wiadomość, że rokowania o traktat handlowy z Niemcami rozpoczęły się w połowie stycznia. Jako delegatów na konferencyę w Berlinie odbyły się mające wymienić się ze strony rządu węgierskiego wysłannicy bym ma szef sekcji sekcji Schwegel; radca sekcji bar. Hugo Glina; ze strony rządu węgierskiego radca sekcji Dr. Alex. Matkewich, radca sekcji bar. Eng. Salmen; koncepcista ministerjalny J. Michajłowicz; ze strony rządu austriackiego radca sekcji Ignacy Wagner; sekretarz ministerjalny bar. Wiktor Kalchberg.

Bud. pest. Cor. donosi, że także rząd włoski domaga się, aby rokowania względem zawarcia traktatu o celnego wiozko austriackiego, rozpoczęły się o ile możności także w tym samym roku przyszłego. Gdy atoli układy z Niemcami potrwać mogą dwa do trzech tygodni, zdaje się więc, że rokowania z delegatami włoskimi, które, przybyły mają do Wiednia zaledwie w lutym, lub może dopiero w marcu będą mogły być rozpoczęte.

Wojna węgierska

Prasa sprzyjająca Rosji utrzymuje, że Widyń wiozko i Niżowi trudno będzie długo się utrzymać. Dzienniki te wnoszą to z tego, że Widyń ogoloczony został na korzyść zbrojenia Plesny z najlepszych swych dział, a Niż ma mied bardzo słabą, bo ledwie 3,500 ludzi wynoszącą załogę. W tej wojnie niejedne oczekiwania tego rodzaju zawiodły. Wywność obie warownia są dostatecznie zaopatrzone; obrota miejsc obwarowanych uskutecznia się dziś głównie różną bronią, w czem Turcy celują, a Niż nie jest jeszcze tak obaczony, żeby załoga jego nie mogła już zostać wspomoczoną. Zdobyć Kursumli przez Serbów przeciwko prawdzie jego komunikacy z Nowym Bazarem, Pirot też wojska serbskie zdobyły, komunikacy z Zofia przerwaną przez to została, ale najważniejsza komunikacy z Murowica tj. z koleją Salonicką, za pomocą której od strony morza o Niżu zarządzać można, bynajmniej naruszona jeszcze nie została.

Zdobyć Acor Palanki jest pierwszym przybliżeniem się Serbów pod Widyń. Z okoliczności, że nie

dawno temu, artylerja Widynia zniszczyła baterje rumuńskie pod Kalfetem i do milczenia je przy prowadził, upoważnia do wniosków, że fortowy tej, we wszystko zapatrzonej, i na dobrych działach do przeszkadzania nieprzyjacieli w robotach oblężniczych nie zbywa.

O wieściach tureckich, których Rosyjsie bez względu na mrozy usuwają śpiesznie z Bułgarii, żeby za sobów żywności nie uszczuplił, donoszą raporty rosyjskie, że od zimna umierają z dodatkiem „że zarządź temu wcale nie można.” Nieludzkość, jaką Rosyjsie popełniają przez umyślnie wysławianie ich na nieuniknioną śmierć, jest widoczna, ale dozwala nam zarazem wnikać w tajemnice tego okropnego stanu, w jakim się ogodzi armii rosyjskiej, pozostającej w marszu ku Bałkanom znajdującemu się. Nie bez przyczyny panu e też o tych częściach armii, mianowicie o 40,000, które się na wzmocnienie sił generała Gurki udają, tak głuche dotąd milczenie, że wcale nie wiemy, w jakim miejscu, sił teraz znajdują. Zda się, że głuchymi ich ochraniać są Orhanie, Wraza i Elropol, nędzne osady, które wielkiej ochrony ani od zimna, ani od głodu dać im nie mogą.

Na albańskim teatrze wojny zajeli Czarnogórcy Olgun (Dulsigno). Z Bukaresztu donoszą, że w dniu 26 b. m. przywili do miasta tego Osmana baszję.

Belgrad 26 grudnia (Presse) Serbowie stoją teraz pod zdobywcy Piotu (Szarkiej) i Leskowacą przed wiozkiem Krupax. Bój o Pirot był bardzo zaciętym.

Bukareszt 27 grudnia (Presse). Wczoraj o 4ej przywieziono tu Osmana baszję. Na dworcu Tirgoșu zatrzymał się do godziny 6ej. Wygląda bardzo zmęczony podróżą. Dla rany dotąd zawsze jeszcze bardzo bolesny pozostał w wagonie, dopóki nie nadjechała lektyka, na której go do hotelu Brofta przeniesiono. Podobno zatrzyma się tu do 3 dni.

Sistow 26go grudnia (Presse). Miedzy Opaką a Pałamarczą zabrali R. syasie Torkom 14 wozów z żywnością i wzięli 20 ludzi z eskorty do niewoli. Z znowu ich i kilka deserów wydzika, że fortce na bardzo długie czas z opatrzone zostały w tywność. Mróz nad Łomem dochodzi do 20 stopni.

Toteben nie będzie do rozdział w jakim tylko kierować będzie precami oblężniczym przed fortami czworobok, poczem uda się do armii Zabałkańskiej w charakterze szefa iżyłnierji. Wczoraj przecz dziło tu półbaterji ciężkich dział Kruppa. Armia ma zostać z opatrzoną w 12 tygach baterji.

Dubrownik 26 grudnia (Presse) Czarnogórcy zdobyli Olgun (Dulsigno), wypędzając ztyd niedawno wysłane tu na ląd wojska tureckie. Do zjawiających się tu okrętów tureckich rozpoczęli ogień z świeżo ustawionych baterji radbrzeżnych i uderzo im się spalił dwa okręty rosyjskie, jednemu z nich nawet odebrali banderę.

Dubrownik 27 grudnia (Presse). Z tryumfem pod Olgunem odbiósł krwawy kępcis, wojewoda Bożydar Petrowicz. Dwa spal na okręta tureckie były wojennymi więźniami rzmierów. Osły tab. r. Niza mów poddał się tu Czarnogórcom.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 28 grudnia

Jutro w sobotę odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie R. dy miejskiej, dla ukończenia spraw objętych dawniejszym porządkiem dziennym, a wczoraj nie załatwionych.

Donosiliśmy w swoim czasie o konferencyach filozoficznych, X. Jana Siemienińskiego, które od miesiąca rozpoczęły się w kościele XX. Pijarów. Konferencye te i nadal odbywać się będą w każdą niedzielę o godz. 11ej. Wykazywały, że filozofia sama przez się nie jest przeciwną religii, kasnościelja przysięga obecnie do Teodycei czyli Nauki o Bogu, o ile rozum wiążemy siłami do niej wniesiół może, a chce wykasat nędzę filozoficzną ateizmu, zamierza dać obzerne sprawozdanie o ostatniego dzieła Straussa: *Der alte und der neue Glaube*.

Gazeta Narodowa w obszernym artykule zajmując się kwestją przyszłego *conclave*. Przedstawia jako dwóch kandydatów (?) na przyszłego Papieża kardynałów Ledóchowskiego i Maninga. Lecz nie w tym tylko stawianiu kandydatów na Papieża, jakby to chochodło o wybór posła ze Lwowa, leży cała śmieszność tego traktatu polityczno-teologicznego. *Gaz. Narodowa* wywaja delegacy polską w Wiedniu, aby się wcześniej zajęła sprawą *conclave*. „Jeżeli delegacya — woła ona — już weszła na drogę

czynu, niechże przynajmniej w sprawie papieskiej idzie po niej śmiało, bo przecie ta sprawa skom promitować jej w żadnym razie nie może.”

Lwów 27 grudnia. Prokuratorja rządu tutejsza oskarżyła p. Tadeusza Romanowicza, o zbrodnię adradę główną, za ukłony przez niego program wyborczy. Sąd pierwszy instancyj odrzucił oskarżenie, sąd wyższy krajowy stwierdził jednakże oskarżenie, wskutek czego p. Romanowicz ma być uwięziony.

W kołach wojskowych tutejszych krąży pogłoski o bliskiej mobilizacyi armii.

Transporta, przewożone przez kolej Karola Ludwika, powodują prawie codziennie opóźnienia się pociągów przeszło o godzinę. Nieporządek ten bardzo do kłliwe daje się ucawać publiczności używającej kolei do przejazdów i przesyłek, nie mówiąc już o opóźnieniu frachtów, które jest prawdziwą klęską dla tutejszego handlu.

N. Pan przeznaczył z własnej szkatuły 100 złr. na naprawę kościoła w Czernielcy, w powiecie Horodenskim.

Wybór jednego członka z miast do Rady powiatowej Tlumackiej odbędzie się d. 29 stycznia.

Na wystawie wiedeńskiej „Kunst-Verein” znajduje się między innymi obraz p. Gramatyki z Krakowa: „Św. Wojciech uszy Słowian pierwszej pieśni naboczną”. Dzienniki wiedeńskie zaliczają ten obraz do lepszych na wystawie.

Zdrowie Olca św. jak pisze *Italie* jest daleko lepsze, tak że gdyby nie bóle w nogach, mógłby powiedzieć, że ma się tak dobrze jak wszelkie wiozsy. Od 15go b. m. zwykło o godz. 11ej wynoszą Papieża z łóżka, aby go umieścić w ruchomym krześle, gdzie powstaje do godz. 2ej. Wiadomo, że Pius IX ma wstręt do ognia, nie znosi on w swoich komnatach pieców, i tylko gdy mu ręce sąsiadują, podają mu tak zwaną *palette*. Jest to srebrna kula wielkości jaja napełniona gorącą wodą, którą Papież pody obraca w rękach, poki się nie rozgrzeje, a potem kładzie ją obok siebie na talerzcie, aby jej snów w danym razie użyć. *Times* donosi, że Papież do znanaj dalszych bólów reumatycznych, nie traci bynajmniej swobody umysłu i mówi żartobliwie: „bóle jakich dotknęły r. b. g. nie maie w sądnym moim wieku astronom, widzę bowiem gwiazdy w południe”

Papież ofiarował arcybiskupowi w Rawenne monsignorowi Moretti, który na najbliższym konsystorzu ma być mianowany kardynałem, w darze: pastorał, mitrę i stulę. Pastorał będący arcydziełem artystycznym ma na sobie herby Papieża i Hiszpanii i był ofiarowany Papieżowi przez szlachcica hiszpańskiego z powodu jubileuszu biskupiego. Mitra ozdobiona jest z przodu 14 brylantami a w środku srebrnym gołębim z oczami z rubinów. Na odwrocie stronie widać klucze Kościoła, a wokoło 14 brylantów. Stulę zdobią 4 medaliony i 37 pereł rozmaitej wielkości.

Przypadek gra nieraz ważną rolę w losach ludzi, oświadczył niestety na ich skądę niż na korzyść. Tym razem jednak st. nowi pomyślny wyjętek zdarzenie, o jakim donoszą dzienniki węgierskie. Pensjonowany kapitan Teobald G., mieszkający w Budzie, miał jedenastoletniego syna, który gorąco pragnął brać lekcye muzyki na cytrze, a to tembardziej iż mu nie tajem było, że między rupiejami na strychu znajduje się stara cytra, na której zmarła przed parą laty ciotka jego niedgdy grywała. Kapitan uległ w końcu próbie syna, odszukał cytrę, ale z przypuszczonego piłem czasu instrumentu nie można było żadnego tonu wydobyć. Trzeba więc było udać się po radę do fabrykanta narzędzi muzycznych, który opatrzywszy cytrę, rzekł że lepiej kupić nową, niż taką „skorpę” naprawiać, i na poparcie swego twierdzenia oderwał dno. Lecz o dźwięku, z cytry wycisnęły dwie paczki banknotów, każda po 50 sztuk pięcioreńskich, i czego dingo nieodkrytyby zapewne innym sposobem, zdolał odkryć zachcianka pieszczonego syna, przynosząc mu miłą niespodziankę na kolendę.

W d. 19 b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z rewolwora w Brukseli, 18 letni Lucyan Prevost-Paradol, syn byłego ambasadora francuskiego w Stanach Zjednoczonych. Ojciec jego jak wiadomo, w nocy z 11-go na 12 sierpnia 1870 r. serwał się nagle z łóżka, stanął przed swierciadłem i wymierzywszy strzał w pierś, pozabawił się życia. Lucyan mieszkał po śmierci ojca w domu swego opiekuna Ludwika Halevy. Był on zawsze skłonny do melancholii, a w wilię śmierci smutek jego wzmożił się jeszcze więcej. Następnego dnia rozszedł się koło południa odgós strażni i przeraził wszystkich. Gdy nadbieżono aby zobaczyć co się stało, młodzieniec zbroczony krwią, niedawał już znaku życia.

W d. 14 b. m. odbył się w Petersburgu bal kolonii francuskiej na korzyść „Czerwonego Krzyża” i przyniósł za sprzed. biletów 15,000 rubli. Sciany kolosalnej sali przyozdobione były rosyjskimi i francuskimi chorągiewami, herbami i emblematami Towarzystwa: „Czerwonego Krzyża”. U wstępu do sali i w innych miejscach ustawione były estrady, na których najulubieńsze artyści francuskiej sceny dworskiej sprzedawali bilety loteryj. W kulisach ścian znajdowały się bufety z herbata, lodami i szklankami do *la fourchette*. Bal otwarty został hymnem narodowym. Dwa oły muzyczne, orkiestra miłsiłowskięgo teatru i orkiestra wojskowa grały na przemian do tańca. Po pół nocy rozpoczęła się wieczera, którą dz. wacne menu podają dzienniki petersburskie, jak n. p.: „*La tour à la Pleuwa*”; „*Les agneaux à la Timonov*”; „*Les Baatons de la Perdreaux à la Kars*”; „*Les galantines de Dinde à la Sisto*”; „*Les chaud-froids de gibier à la Telich*”; „*Les patés de gibier à la Ardahan*”; „*Les pains de fote gras à la Chipla*”; i cała długa jeszcze litanja potraw przypominających bułgarskie morder i krwawe rzesze wojny. Szczególny był pomyśl urządzających tę lukulację, biesiadę na korzyść celów humanitarnych, ochorobionych i rannych, chrańców potrawy, nazwami, które mogły obryzdać najsmaczniejsze nawet przysmakami.

Z Londynu piszą 22go grudnia, że wreszcie obelisk swany „Iglą Kleopatry” dostanie się niebawem do Londynu. Wiadomo, że w czasie przewozu jego do Egiptu, w skutek burzy, żelazny statek umyślnie zbudowany dla przewiezienia obelisku, odważył się od holującego go parowca i zginął. Kapitan parowca „*Fitzmarie*” odsukał go na morzu Biskajkiem i dowiódł do portu hiszpańskiego Ferrol, lecz wydać go niechciał bez wynagrodzenia i z prawem własności zgłosił się do sądu admirałty w Londynie. Aby przysłać analize, trzeba ocenić wartość zguby. Sąm się sobie głowę, jaką pokłóżył się do do naznaczo ia ceny: czy wartość kamienia, czy też *pretium affectionis* zażytku historycznego. W każdym razie sprawa się wlece powoli a koszt trzymant statku z obeliskiem w obym porcie rosną. Zgodzono się przeto tymczasowo, że obelisk ma być dostawiony do Londynu a przedsiębiorcy jego transportu kapitan Dixon złoży w admirałtyi kanonę jako rekompensację, że zapłaci należną, skoro sąd wysokości jego naznaczy. Tak więc „Iglą Kleopatry” ma przybyć do Londynu niebawem.

Przypadki zbrodni policyjnych. Straż policyjna przytrzymała: Fr. Wańwieńskiego i Jana Piotrowskiego, za kradzież drzewa ze składu; Wojciecha Radwana, za kradzież w służbie; Adama Kołodziejczyka, za kradzież wózka roznego; Wład. Cierpińskiego, za kradzież kafi; Ant. Jasinską, za kradzież chustki; Abrahama Regenta, za kradzież spirytusu w butelkach; Michała Latoska, za przeładowanie wozu węglem i bicie koni bez litości; dwie osoby za pijaństwo.

TEATR. — W sobotę dnia 28go grudnia Dramat w 5ciu aktach z prologiem, przez Fryderyka Soulie — przełożył z francuskiego dla sceny krakowskiej Cwiek — (przedstawiony po raz pierwszy w Paryżu na scenie teatru „Ambigu Comique” 14go października 1846 roku, wawoniony w teatrze „du Chatelet” 14go sierpnia 1875 r.): *Chata pod lasem*. (La Chenerie de Genets). Obrazcy: 1) Wyścigi. 2) Dzielność folwarku. 3) Uroczystość ludowa. 4) Kolyaska. 5) List. 6) Stary Zamek. 7) Zagroda wiejska. — Początek o godz. 7ej.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta sodziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

W sobotę dnia 29go grudnia: Św. Tomasz Kant b. m.

Encyklopedyam w dwóch kościołach parafii boreckiej. Ustęp z kroniki tejże parafii. — Napisał X. Aleksander Brandowski, proboszcz borecki (Poznań, ościankami T. H. Daskiewicza w 800, str. 10).

Maciej Kazimierz Treter, nieznany a warowny stylista polski XVII wieku, napisał X. Aleksander Brandowski, proboszcz borecki. W Poznaniu, w Kamie Wład. Simona 1877 r. w 800, str. 68.

Wykaz zmarłych w Krakowie

od d. 16 grudnia do d. 22 grudnia włącznie.

Razem zmarło osób 49; 27 mężczyzn i 22 kobiet; 25 osób w obwodach i 24 w szpitalach. Do 1 roku życia zmarło osób 8, do 5 roku 10, do 10 roku 4,

smami. Rosya, o ile Rosya, jest bez ratunku. Chwilowym paliatywem siła jej wojska, energia sądów wojennych, ale tylko chwilowym. Synowie, córki jenerałów, pułkowników, członków wojennych sądów, prokuratorów, nawet duchownych prawosławnych do koła nihilistów należą, prowadzą propagandę skrytą, drżąc z niecierpliwości — wyglądają chwili ogólnej burzenia. Ta chwila jest nieodległa, — może bardzo bliska. Dynastyja i duchowieństwo najokropniej ucierpia. Sprawa wszystkich jest zaślepiąca nieogledność, nieradność rządu. Dziś okazuje on największą nieradność w oddziaływaniu na gotną się lub już wybuchającą rękę. Ojcowie postępowanie, moralne raczej środki, niż polityczno-kryminalne kary, rycie ulepszenie wychowania po seminariach, gimnazjach i uniwersytetach, choćby coś pomogło, ale i to zdaje się już spóźnione. Zostaje rządowi jeden środek: wojna, zdobycze na Turcyi, i przeniesienie do jej prowincji niespokojnego nihilistycznego żywiołu. Ale jeśli Rosji miał się udać ten środek, tak jak się udał w r. 1865, gdy na naszą Polskę rząd łusł ulewny deszczem nihilistów, dzisiaj byłoby konieszkodą, — dzisiaj — ale o wasem! — może pięćdziesiąt razy więcej nihilistów z granic Rosji przenieść gdzie indziej, żeby groźny atakibilizm odwrócić.

Kategorycznie wyliczmy teraz przyczyny źródłowe nihilizmu rosyjskiego:

- 1) brak od najdawniejszych czasów nauki wiary;
- 2) rozpusta najwyzwadsza i cynizm antimeralny wprowadzony i rozlany po całej Rosyi przez Niemkiny Katarzyn II;
- 3) najokropniejszy obłąd Mikolaja cesarza, że Niemcom, tylko protestantom, a skrycie racjonalistom powierzył wychowanie uniwersyteckie;
- 4) że urządzenie i scieżnienie cświaty w Rosyi za terańszego panowania.

Jednakże kulminacyjnym punktem, najgłówniejszym źródłem nihilizmu rosyjskiego są umówiane przez Mikolaja Niemcy. Oni zabili chrześcijańskie pojęcia na uczelniah głównych, oni rzucili postępowego materjalizmu, oni dynamit nihilistyczny podłożyli pod gmach Rosyi. Ich to jest sprawa. Mikolaj ufał im bez ograniczenia. Nie tylko dawał im ka-

tedry profesorskie, ale też nimi obsadzał krzesła ministerjalne, stawiał ich na czele korpusów, oddawał im wyższe posady wojskowe i cywilne, a jeżeli przy całej swojej niezaleźności i despotyzmie potrzebował Mikolaj zasięgać rady, żądał jej od Niemców. I do tego stopnia ufał im i odzeszał przed Moskali, że kiedy jakiś stary i bardzo odwstny a Niemców nie lubiący generał (podobno Jermolow), zapytany co stał przez Mikolaja, z okazji jakiegoś zwycięstwa na Kankasie odniesionego, jakieś nagody żąda, odpowiedział bez strachu: *Wasse Wielicestwo! szelajcie Niemca Niemcom*; (Najjaśniejszy panie zrób mnie Niemcem). Mikolaj zapomniał goiowem, ale zamilkł i nie śmiał swięta o staro jenerała karać za taką odwagę, poprzestał tylko na tem, że go widzieć już nie chciał.

Gospodarka jaką Niemcy prowadzili w Rosyi, — nie temu krajowi dobrego nie przyniosła. Pomimo wielu przemian, do których zresztą okoliczności rząd popchnął, a nadawczych rozczarowania się po wojnie wschodniej, Niemcy nie poczciwio nie uczynili dla stanu wścisłaskiego i rekodzielczego, nie dla pcdiesienia stanu duchownego, nie dla wewnętrzznego przemysłu, nie dla wyeksploatowania tych przysposobionych skarbow, jakie grunt Rosyi krył w sobie może. Nieradowna, że służyli wiernie, że niczem nie skompromitowali swojej wierności dla tronu od czasów Piotra W-go, ale ta wierność ich była pisanem się bezwarunkowem na zastój ekonomiczny, — była siłą utrzymującą niby panujący porządek, a raczej „spokój” niezakończony w największym wewnętrzny nieładzie i grubej nieradności państwowego ustroju. Jednocześnie Niemcy truciąca nihilistyczną w małych i ostróżnych dawkach opuszcili się najokropniejszego zawodu zaufania, jakie w nich położył Mikolaj, dokonali najcięższej zbrodni na Rosyi, — bo zabili w niej wiarę. Niemcy przed Bogiem, przed ludzkością i przed historją są odpowiedzialni za ten stan, w jakim się dzisiaj Rosya znajduje; Niemcy wynajdźli nihilizm rosyjski, Niemcy poniosą ciężar na Sądzie. Bożym za te orgie, które lada rok w Rosyi wybuchną.

Był w Rosyi zachowawczy żywioł, opierający się silnie o niewzruszone podstawy. Żywiołem tym była

wiara katolicka obojga obrządków, wyznawana przez 14,000,000 Polaków, Litwinów i Rusinów. Na tej liźbie można było polegać i uczynić ją podstawą niewzruszoną chrześcijańskich pojęć, tak sprzyjających pokojowi, pracy, zacności charakteru, nawet wierności rządowi. Ale potrzeba było aby rząd ten był ojcowski, poczciwy, mądry. Tymczasem Mikolaj do najwyższego stopnia nierawidół Polaków i Kościoła katolicki. Narodowość polską i wiarę katolicką usiłował on przez najrozżądle środki wcielić do narodu moskiewskiego i do prawosławia. To znaczy, że Mikolaj chciał bezwiednie w obliczu nihilizmu Polaków i katolików. Do dawnej Polski nasyłał tysiącami urzędników nihilistów, — kościoły katolickie zamieniał na prawosławne, to znaczy, na nihilistyczne, boć wiadomo, że duchowieństwo prawosławne także nihilizmem jest zarażone, — a tak Mikolaj podcinał ostatnie zrebę, na których rząd mógł się oprzeć i znaleźć odczynnik na szkodzący się nihilizm niemiecko-moskiewski.

Przywłaszczal sobie Mikolaj rolę i bardzo się z niej chełpił, że był najpotężniejszym pogromcą pojęć rewolucyjnych; wakażywał, jak to jego państwo zachowało się cicho, gdy się budynek całej rewolucyj podminowany chwieje, jak potrafił powstrzymać w rewolucyjnych zapędach. Obie te przechwałki Mikolaja, były fałszem obiektywnym. Dowodziły tylko jak płytką była myśl Mikolaja. Co do Polaków bowiem, jeśli była między nimi jakaś cząstka rewolucyjna, stawała ona bardzo drobny ułamek w porównaniu do całej masy narodu, — a jeśli Polacy byli niespokojni pod panowaniem Mikolaja, to tylko dla tego, że widzieli: zagrożoną narodowość swoją i wiarę swoją, że „na sur. wem zawsze jego obliczu” — jak to niedawno ktoś powiedział — nie innego nigdy nieczytali, krom stanowczego wyroku wynarodowienia i politycznej swojej śmierci; bodajże politycznej tylko, wszakże we względzie wiary nie lepiej stały rzeczy jak w politycznych dla nas planach”. Polacy maza narodu nie zeszły w Rosyi ani demokratycznych ani socyalnych pojęć. Nie byli więc Mikolajowi niebezpieczni, — byliśmy owszem tak przyjaźnie dlań usposobili, jak dzisiaj są najżyłoźliwszymi, najprzychylniejszymi domowi Habsburgski-

mu, odkąd Cesarz Franciszek Józef, szlachetnego usposobienia dla Polaków, szczerze, i prawdziwie rykoszety, prawdziwie ojcowsko-monarszego honoru p. stawiał dowdy.

Nie Polaków, ale Niemców Mikolaj powinien był wygnąć z krzesła ministerjalnych, z posad jenerałów, gubernatorów, pułkowników i profesorów uniwersyteckich, — nie polski żywioł miał on zabijać, ale niemiecki, bo Niemcy nihilizowali Rosyę, Niemcy racjonalizali, nie zaś Polacy, nie katolicy. Nie dostrzegł tego Mikolaj, i przez tę okropną pomyłkę, całe panowanie swoje uczynił on robotą najskuteczniejszą około tego, żeby Rosyę zatrud fermentem rewolucyjnym, który niby zniwieszczył usiłował. Niemcy ten ferment w Rosyę wcielił, pod egidą krótkowidzącego Cesarza Mikolaja. Obiektywnie, cesarz ten był niesmordowanym głosiocielem nihilizmu, obiektywnie mówimy, bo subiektywnie indziej się mylił się, okropnie błędy za błędami popełniał na to, aby Rosyę w lat kilkanaście w gruz i zgłiszczą do kłotów i żagwi nihilizmu poża.

Aleksander II uczynił jeszcze gorzej, niż ojciec jego. Już uśmierzywszy powstanie 1863 r., związał się z nihilistami rosyjskimi, których puścił na wyniesienie elementu polskiego i katolickiego.

Nie pochwalamy owego powstania, bo się stało nieszczęściem kraju, narodowości i Kościoła katolickiego pod panowaniem rosyjskim.

Wszelako Cesarz powinien był wiedzieć i musi wiedzieć, że pierwsze znowy tajemne uknuie zostały przez nihilistów rosyjskich łącznie z takimi Polakami, którzy służyli w wojsku rosyjskiem i w niem zarażali się moskiewskim nihilizmem. Narcyz Janowski, Jarosław Dąbrowski, Chmieliński, Padlewski, Sierakowski, najgłośniejsi założyciele i przywódcy tajnego towarzystwa powstańczego, byli oficerami z wojska rosyjskiego. Z jednej strony spiskowali oni spólnie z nihilistami moskiewskimi, — z drugiej podali rękę wiecznemu konspiratorowi Mierosławskiemu.

Niechże sobie przypomni rząd rosyjski, że w roku 1862 rozstrzelał w Cytadeli Warszawskiej czterech oficerów Moskali, za należenie do powstańczego spi-

sku, jaki miał wybuchnąć w Rosyi. Nazwiska tych oficerów są: Niepienin, Pleszkow, Sliwicki i Arnold.

Niech sobie przypomni rząd rosyjski,

5 72	5 74	Lasy). pokrycia prem. 1864 r. 236				
5 71	5 73	13	15	16	1866 r. 227	

Zaproszenie do przedpłaty.

W styczniu 1878 r. zacznie w Wiedniu co 10 dni wychodzić czasopismo pod nazwą:

„Wędrowiec“

wydawane i redagowane przez **Marciego Szydłowskiego**, urzędnika przy Union-Bank, właściciela c. k. ukon. biura agencji, wydawcy i redaktora niemieckiego czasopisma: „Universal-Verkehrs-Halle“ w Wiedniu.

Przedpłata całoroczna wynosi 4 złr. 60 c., półroczna 2 złr. 30 c., kwartalna 1 złr. 15 c. Od całorocznej przedpłaty przemocna redakcja 10%, na założenie subskrypcji dla uczących się ubogich galicyjskiej młodzieży, drugie 10%, do zakupienia losów na korzyść całorocznych abonentów.

O liczny udział uprasza: (3134-1-3)
Redakcja „Wędrowiec“ w Wiedniu, Scherzergasse Nr. 8.

Osoba

z dobrymi świadectwami, mającymi do gospodarstwa wiejskiego i królowieckiego, życzy sobie objąć miejsce panny lub bony, w mieście lub na wsi, oraz podejmują się chętnie do robót prywatnych. Wiadomość pod lit. S. K., ulica S. Jana Nr. 304, przy Piłkarskiej, na pierwszym piętrze w oficynie. (3132-1-3)

Maurycy Żebrowski

Doktor Medycyny, Chirurgii i Akuszerii, po powrocie z zagranicy osiadł w Krakowie i mieszka w Ryńku głównym pod L. 50 na drugim piętrze.

Przyjmuje chorych od godziny 3ej do 4ej popołudniu. — Ubogim chorym udziela rady lekarskiej bezpłatnie. (3129-1-10)

Za niską cenę

są do sprzedania bramy domowe, okna, drzwi, kraty, piece żelazne przy ul. S. Gertrudy, dawniej Tenczyński ogród. — Wiadomość tamże w fabryce wody sodowej K. Regey. (3139-1-3)

Do najęcia

są mieszkania w domu pod Nr. 74 przy ulicy Grodzkiej. (3138-1-3)

Dobra Babice z Zarzyczem

w Starostwie Rzeszowskim położone przy drodze powiatowej, dwie mile od Rzeszowa, są z wolnej ręki do sprzedania. — Wn. Dr. Alojzy Rybicki w Rzeszowie udzieli na żądanie bliższych wyjaśnień. (3135-1-5)

Najnowszy zdobytok naszych czasów!

Angielskie telefony

(dalekorożownicy) dla dzieci i dorosłych, zapamiętały których dwie osoby w dowolnie obranej odległości w drodze telefonicznej ze sobą wyrażnie rozmawiać mogą, rozsyła za zaliczką lub nadesłaniem pieniędzy także w markach pocztowych za parę, wraz z połączeniem po 60 c. (kosztowało dawniej 2 złr.) wyłącznie i jedynie Das Erste Wiener Novitäten-Magazin, Wien, Taberstrasse 11. (3136-1-3)

Cierpiący na reumatyzm.

leczenie balsamem Bilsnera *) odbywał wedle przepisów od 21 do 28 marca a od 14 dni jestem już zupełnie uwolniony od reumatycznych cierpień w obu kolanach i nogach, tak że czynności moje mogą jak poprzednio zaskładać.

W wieku lat 69 jest to rzecz zadziwiająca, być wyleczonym tak szybko z ciężkich cierpień przy balsam Bilsnera, podczas gdy wszelkie inne środki nie pomagały. Chętnie udzieli każdemu bliższego wyjaśnienia i uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę wszystkich cierpiących na to dobrane lekarstwo. (3115-1-4)

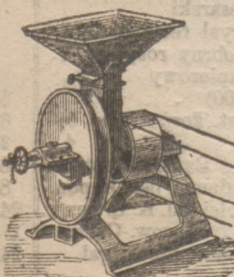
K. Schulz budowniczy, Hirschberg w Śląsku 13 kwiet. 1877 r. Berndten i Aungasse.

*) W Krakowie do nabycia w aptece Dr. Fl. Sawickiewskiego.

Praktykant

zamieszkały potrzebny jest do handlu P. Niedzielskiego w Bochni. Zgłoszenia wprost listownie lub ustnie na miejscu. (3085-3-3)

Najtańsze, bardzo dobre, najtrwalsze młynki szrotowniki



z pionowymi stalowymi tarczami do mielenia do ruchu ręcznego, kłopotliwe i niebezpieczne parę, z działalnością 1/2 do 12 cetr. na godzinę, szrotowniki do ruchu parowego i kłopotliwe nadają się także do mielenia całych strątek kukurydzy. Następnie: francuskie krajce buraków, angielskie parniki do karmy, siekaczki, gniotniki, łamacze kuch. repakowych itp. do starzenia punktualnie i za poręczeniem Friedländer & Frank, Wien, III. hintere Zollamstrasse 9.

Ogłoszenia Drukarni „OZAS“

Kalendarz „Chaty“, czasopisma ludowego, wychodzącego w Lwowie rok IX, na rok Pański 1878, wladnie opuszcil prazę i miesio w sobie oprócz kalendarza swiętecznego itp. następujące rzeczy: Wstępną Przemowa Piusa IX. Iock a-rendarz w XVIII wieku, drobnotka historycz. p. B. Kalickiego. Spór o łakę, powiatka p. Józefa J. O ubezpieczeniach na życie. Statut iasta Lanconrony z r. 1612. Rozmowa o kwestyach socyalnych. Dzwon chodzący (z Goethego) p. H. Zatheya. O Moskalach (anegdoty). O loterii liczbowej przez A. Fogta. O wieku zwierząt p. Józefa z Bochni. Lwowski wikirze na pp. radnych z r. 1455 i 1605. Ustawy przeciw pijanist-w i lichwie. Anegdoty. Klubu londyńskiego. Raplita babinska. Genealogia domów panujących. Papież i kardynałowie. Biskupi polscy. Rozkład jazdy szybkowozów poczt. Ważniejsze przepisy pocztowe. Telegraf. Rozkład jazdy kolejowej w Galicyi. Ważniejsze przepisy dotyczące się kolei żelazn. Rundreise-bilety. Nowa miary i wagi. Najnowsza taryfa dla fiaków i dorozek jednokonných w Lwowie. Tabela stemplowa. Ogłoszenia. (2952-3-3)

Cena 35 ct. z przesyłką 40 ct.—15 egz. 3 złr. 50 ct. (bez przesyłki).

Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie

„Spółka zarejestrowana z nieogran. odpowiedzialnością“

ulica S. Jana Nr. 305,

- eskontuje weksle swoich Członków,
- przyjmuje od Członków Towarzystwa, jakoteż od korporacji, stowarzyszeń i innych osób prywatnych, nie należących do Towarzystwa, wszelkie wkładki w gotówce na rachunek bieżący jako oszczędność i na takowe wydaje książeczki wkładowe. Od kwot złożonych oblicza procent od daty ich ułożenia aż do daty podniesienia, a mianowicie:
 - z trzechmiesięcznym wypowiedzeniem Siedm od sta rocznie,
 - z krótszym wypowiedzeniem Sześć od sta rocznie. (2917-5-6)

Kasa Towarzystwa zwraca wkładki:

od d. 29 listopada 1877 r. na sześć procent lokowane, a mianowicie

od 200 złr. do 500 złr. za 10-dniowym wypowiedzeniem,	do 200 złr. w. a. bez wypowiedzenia,
500 „ „ 1,000 „ „ 15 „ „	500 „ „ 1,000 „ „ 15 „ „
1,000 „ „ 2,000 „ „ 30 „ „	1,000 „ „ 2,000 „ „ 30 „ „
2,000 „ „ 3,000 „ „ 40 „ „	2,000 „ „ 3,000 „ „ 40 „ „
3,000 „ „ 6,000 „ „ 60 „ „	3,000 „ „ 6,000 „ „ 60 „ „
6,000 „ „ 10,000 „ „ 75 „ „	6,000 „ „ 10,000 „ „ 75 „ „

i tak dalej stosownie do wysokości złożonych kwot.

Kraków dnia 29 listopada 1877 r.

Dyrektor: Józef Kiciński. Kasyer: Edward Szpieberg. Kontrolor: Ignacy Nowicki.

Wojna wschodnia,

skutkiem której nasz handel wywozowy do południowych nadannajskich prowincji zupełnie jest sparaliżowany, zmusza mnie moją fabrykę towarów z chińskiego srebra

zupelnie zwinać i wysprzedać nasze obłryznie zapasy wspaniałych wyrobów z chińskiego srebra znacznie niżej ceny kosztu. Osobne oznaki porozumiałam na żądanie oplatnie.

Zamieszane ceny:	
6 łyżeczek do kawy	dawniej teraz tylko
6 łyżek	złr. 3-50 złr. 1-50
6 noży	7-50 „ 2-50
6 widelców	7-50 „ 2-50
1 chochla	5- „ 2-50
1 chochelka	3-50 „ 1-50
1 okucznikowa z zamkiem	14- „ 8- „

Najnowszy garnitur guzików do mankietów z maszynką po 1 złr. korki z głowami zwierząt po 40 cetr. 1 tytonierka na papierosy 2 złr.

Następnie wspaniałe filiżanki, imbryczki do herbaty i kawy, serwy, tyrandole, pesypyr-wacze cukr., serwy do jajek, do wykluwaczy do zębów, garnitury na ocet i oliwę i wiele innych przyborów itp. po takichże zadziwiająco tanich cenach. (2552-12-12)

Szczególne zwracam uwagę na: wszystkie razem 34 sztuk w gustownym pudełku zamkniętym 34, tylko 1 złr. 10 cetr.

Tak samo ze srebra Britannia wszystkie razem 34 szt. w gust. pudełku tylko 7 złr. Zamówienia wykonane, będa punktualnie i sumiennie za zaliczką.

E. PREIS w Wiedniu, I., Rothenurmstrasse 29.

J. PSERHOFER aptekarz w Wiedniu, Singerstr. Nr. 15 „zum gold. Reichsapfel“

połącza Szanownym czytelnikom poniżej wymienione, wszystkie po długoletnich doświadczeniach jako doskonale działające uznane farmaceutyczne szczególności i wyrobowane środki domowe.

UWAGA. W razie zamówienia uprasza o dokładne podanie adresu i stacji pocztowej. Oprócz poniżej wymienionych jest jeszcze wiele innych szczególności zawsze na składzie a w danym razie będa zlecenia na chwilowo nie znajdujące się na składzie wyroby, jaknajszybciej i najtaniej wykonane a zapytania najchętniej bezpłatnie odpowiadane. Różytki na prowincję za opłatnem nadesłaniem pieniędzy lub zaliczką. Przy zamieszkałych zamówieniach policza się opakowanie w przecięciu 10 ct. od sztuki, przy większych przesyłkach zaś po cenie kosztów. Odprowadzają otrzymują sztukę.

AKUSYKON (ESENCYA DO USZÓW) i fiakon 1 złr. w. a. Esencya ta utrzymuje ucho zawsze ciepłe i wilgotne i chroni go przed zasiegnięciem i następstwami tegoż, sprawia regularne wydzielanie tłuszczu uszów, którego brak tylu cierpień jest powodem.

ESENCYA Z ZIOŁ ALPEJSKICH W. Ottm. Bernhärda w Monachium, przez najlepszych lekarzy monachijskich jako najwybor-niejszy środek domowy przeciw cierpieniom żołądka wszelkiego rodzaju, szczególniejsze ostar-bieniu trawienia, brakowi apetytu, niestęnowi żołądka itd. itd. polecany i w bardzo wielu wypadkach uznany. i fiakon 70 ct.

AMERYKAŃSKA MASŁ GOSĆOWA, szybko i pewnie działająca, niezawodnie najlepszy środek przeciw wszystkim goścowym i reumaty-cznym cierpieniom jak: cierpieniom kości pa-cierzowej, darcia stawów, postrzału w krzyż, migrenie, nerwowym cierpieniom zębów, bólowi głowy, rwanui w uszach itd. itd. 1 złr. 20 ct.

WODA ANATERYNOWA DO UST c. k. uprzy-wilejowana prawdziwa J. G. Poppa, ogólnie znana jako najlepszy środek do utrzymania zębów. i fiakon 1 złr. 40 ct.

ESENCYA NA OCZY Dra Rommerhausa do wzmocnienia i konserwowania o-ców; we fiakonach origyn. po złr. 2-50 i 1-50.

PLASTER BENEDYKTYŃSKI Haubera, wy-borny na otwarte rany. i słoik 50 ct.

PIGULKI CZYSZCZĄCE KREW Pserhofe-ra, dawniej uniwersalnymi pigułkami zwane, zasługują na to ostatnią nazwę najczystszej, gdyż rzeczywiście nie istnieją żadne choroby, w którejby pigułki te nie przekonały w bardzo wielu wypadkach o swej cudownej działalności. W najpocząwszy wypadkach kiedy wiele innych lekarstw naprótno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone rasy i po krótkim czasie zupełne wyleczenie. i pudełko z 15-pi-gułkami 21 ct., z 30-pi-gułkami 31 ct., z 60-pi-gułkami 41 ct., z 120-pi-gułkami 51 ct. (Mniej niż 1 złr. nie posła się)

Mnóstwo już listów nadeszło, w których kupujący te pigułki dziękują za odzyskanie zdrowia po przebytych ciężkich chorobach. Kto raz użył ten środek, poleca go dalej.

CACHOU AROMATYSE do usunięcia nieprzy-wozni z ust po paleniu itd. i puska 50 ct.

CHINSKIE MYDŁO TOALETOWE, najlepsze mydło, jakie dotychczas wyrobiono; po ujęciu akóra staje się gładką jak aksamit i pachnie bardzo przyjemnie. Mydło to doskonale się pieni i prosek przeciw niestęnowi, chrypcie, ko-kluszowi itd. Pudełko 35 ct.

FIAKIERSKI PROSEK ogólnie znany dosko-nały prosek przeciw niestęnowi, chrypcie, ko-kluszowi itd. Pudełko 35 ct.

BALSAM NA ODMROŻENIE J. Pserhofera od wielu lat uznany jako najpewniejszy środek przeciw bólowi, pochodzącym z odmrożeńia wszelkiego rodzaju, niemniej przeciw bardzo zastarzałym ranom itd. Słoik 40 ct.

CALI CREME P. Kera znany jako wyborny środek przeciw nieczystości cery. Fiakon Nr. 1, 2, 3, 4, kosztuje po 1 złr.

BRACI LENDNER ŚLAWNE PASTERKI NA ODGNIOTKI w pudełkach po 12 sztuk 60 ct., 3 sztuki 18 ct.

Świeżo wyszło dziełko p. t.:

Niewolnictwo wewnętrzne i wojna za oswobodzenie

przez

M. DRAGOMANOWA.

Przekład z rosyjskiego. — m. 80 54 str. — Cena 30 c., z oplatną przesyłką pocztową (za nadesłaniem należności przekazem 35 cetr.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Główny skład w księgarni D. E. Friedleina w Krakowie.



HANDEL WIN I HERBAT

Juliusza Grosseggo w Krakowie

poleca swój zawsze świeżo w najlepsze gatunki zaopatrzony

Skład główny Herbat chińskich i karawanowych rosyjskich.

Z powodu zaś nadsłado-ania etykiet moich na Herbacie, mianowicie marki ochronnej, która się na każdej paczce znajduje, podaje niniejszem w celu łatwego rozpoznania następujące handle w Galicyi w których Herbaty moja się znajduje i gdzie takową po cenach oryginalnych nabyć można:

- | | |
|----------------------------------|----------------------------------|
| BOCHNI p. J. Michnik, | OLESZYCACH p. F. Dworak, |
| DZIKOWIE p. N. Głazyński, | PRZEMUSŁU p. Ed. Machalski, |
| p. D. Engelberg, | p. A. Faliszewski, |
| GRYBOWIE p. A. Muszyński, | RAWIE RUSKIEJ p. Ed. Arbesbauer, |
| HUSIATYNIE p. P. Götz, | ROPCCZYCACH p. M. Zymirski, |
| p. B. L. Osiocki, | SAMBORZE p. E. Gendziński, |
| KUTTACH p. W. Sienitowicz, | NOWYM SĄCZU p. Ig. Garas, |
| KOPYCZYŃCACH p. J. Markiewicz, | STARYM SĄCZU p. B. Höländer, |
| LIMANOWY p. Eng. Rozwadowski, | ŚNIATYNIE p. Ed. Böhm, |
| MIELCU p. St. Muzyński, | TREMBOWLI p. P. Markowski, |
| MONASTERZYSKACH p. M. Lipschütz, | WIELICZCE p. W. Koch, |
| NOWYM-TARGU p. K. Laur, | ZÓŁKWI p. Ch. Gładtzbauer. |

W TARNOWIE, na okrąg Tarnowski Wm. Müldner i Spółka.

NA KARNAWAŁ

mam zaszczyt polecić wielce Szanownym Damom (3041-4-12)

toalety wieczorne i balowe

wedle najwiewszych paryskich modeli.

Z wysokim szacunkiem **PALLIARDI**

salon mód damskich w Wiedniu I. Kärnthnerhof.

Nieprzemakalne płaszcze z bal i materyj bajowych

dla mężczyzn i kobiet praktyczne w mieście i w podróży, ciemne lub brązowe. Lekki płaszczyk do polowania lub podróży, z kapturem złr. 10-50
Ciepły i dobrze watowany męzyszyk z kapturem, z dobrej bal fabrycznej „16-50
Takżsam z najlepszej materyi myśliwskiej lub sukna myśliwskiego „20 do 22
Gustowny i bardzo piękny męzyszyk damski „12 do 14
Ciepły damski męzyszyk „16 do 20
Wszystkie rodzaje styryjskiej fabrycznej i chińskiej bal, dobrych styryjskich materyj wełnianych, zupełnie nieprzemakalnych, po najtańszych cenach rozsyła za zaliczką należności (2878-7-3)
Skład sukna J. Günzberg w Graeu (w Styryi).

1878 CIĄGNIENIE JUŻ 1878

dnia 2go stycznia!

PROMESY

losy kredytowe | losy m. Wiednia

Tylko złr. 4 1/2 i stempel. Tylko 3 1/2 złr. i stempel.

Oba razem tylko złr. 6 1/2 i stempel.

Główna wygrana **złr. 400,000** Główna wygrana

Wszelkie rodzaje krajowych i zagranicznych losów, złotych i srebrnych monet

podarki gwiazdkowe i noworoczne

Wechslergeschäft

der Administration des **MERCUR** Wien, Wolzeille Nr. 13.

Ch. Cohn. (3042-6-3)

GEGRÜNDET 1855.

Die älteste und grösste

Annoncen-Expedition

Haasenstein & Vogler

in WIEN,

Prag, Budapest und allen Hauptorten Deutschlands und der Schweiz, mit Verzierungen für alle übrigen europäischen und überseeischen Länder, besorgt

Anzeigen, Bekanntmachungen, Gesuche etc. jeder Art,

Geschäfts-Eröffnungen und Verzierungen, Waaren-Empfehlungen, Verkäufe und Versteigerungen, Bank-Emissionen, Verlosungen, General-Verkaufungen; Lehr- und Erziehungs-, Bade- und Heilanstalten; Eisenbahn- und Schiffahrt-Pläne; Associations-, Commandit-, Agenten-, Stellen- und Arbeits-Angebote; Wohnungs- und Kauf-Gesuche, Familien-Angelegenheiten etc. betrieft

in alle Zeitungen und sonstigen Publications-Organen der Welt

zu denselben Preisen, wie letztere dem Publikum von den Zeitungen selbst berechnet werden, also ohne Zuschlag einer Provision. Offener-Aufnahme auf Anzeigen und Weiterbeförderung ohne Gebühren-berechnung; Zeitungsverzeichnisse und Kostenveranschlagung über beabsichtigte Inserate gratis und franco.

NAKLADEM I DUKIEM

L. Związkowej Drukarni we Lwowie

wyszedł ilust. kalendarz p. t.

ROK 1878

odznaczający się rubrykami swiętecznymi, drukiem czerwonym.

Oprócz zwykłej astronomicznej i swiętecznej części, zawiera tenże kalendarz obfity dział gospodarczy i higieniczny z rycinami w tekście; Opowieści i historyczne wspomnienia; Biografie sławnych mężów z rycinami; Powieści; Sprawy assekuracyjne i postrachowa krajowego; Sprawy dotyczące Towarzystwa oficyalistów prywatnych; Informacje stemplowe, pocztowe, kolejowe, telegraficzne itd. (2449-11-12)
Egzempl. 50 c., tuzin 4 złr.

Nakładem tejże drukarni wyszedł

SKOROWIDZ

wszystkich miejscowości

Galicyi, Krakowa i Bukowiny

z mapą tych krajów.

Jest to alfabetyczny spis wszystkich miast, miasteczek i wsi z oznaczeniem urzędów powiat., parafij, poczt (według nowego wymiaru metrycznego), jakoteż właścicieli tabularnych, opracowany na podstawie źródeł urzędowych.

Egzempl. 1 złr. 50 cetr.

Zamawiający ten Skorowidz w Drukarni Związkowej we Lwowie razem z kalendarzem „Rok 1878“ za 2 złr. otrzymają bezpłatnie jako premie humorystyczną powieść „Maurycy Jolaby p. t. „AZ DO RIEGUNA“ 22 m. arkuszy druku. (Cena księgi 1 złr.) Na zamówienia przekazem posyłamy franco.

Figury Świętych

naturalnej wielkości,

bardzo piękne rzeźby złoczone,

i inne ozdoby kościelne

zdatne do użytku

są za bardzo przystępną cenę do

pozbycia.

Bliższa wiadomość w Krakowie w Klasto-

rze PP. Karmelitanek bosych na Wesoły.

Rządca ekonomiczny

posiadający kolektorię praktykę gospodarską, życzy sobie objąć odpowiednią posadę w Galicyi od S. Jana 1878 r., na ordynaryę lub stół, za odpowiednim wynagrodzeniem. Bliższej wiadomości udzieli Kantor Franciszka Mikulskiego, ul. Mikulskiego Nr. 450 w Krakowie. (3001-4-4)

Józef Terakowski

INTROLIGATOR

przy Zakładzie „Czas“

podejmuje się robót do tego zawodu należących — oraz wykłada stare książki i czyści biblioteki z kurzu i moli.

W teje introligatorni znajduje się miejsce młodzieńco do nauki introligatorskiej w wieku od lat 15—16.

KATARY, GRYPY, KO-

KLUSZ, ZAPALENIE

PIERSI I DYCHAWEK.

PASTA I SIROP piersiowy NAFÉ

z Arabii P. Delangrenier w Paryżu.

Posiada niezawodną skuteczność

sprawdzoną przez 50 lekarzy szpitali paryskich.

Skład w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego i w aptece W. Redyka. (2874-2-3)